

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 8 Sierpnia r. 5. 1821 roku;

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Podług gazety petersburskiej akademickiej z dnia 29 lipca: naylaskawiey mianowani kawalerami orderu *S. Anny*: 2giey klasy radca kollegialny, pomocnik litewskiego dyrektora poczt, *Chodoley*; 3ciey klasy: znajdujący się w tymże poostatnie radcy tytularni *Biron Rozen* i *Rjabikow*.

Podług gazety senackiej z dnia 30 lipca przez Naywyższe ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu:

Dnia 7 lipca. Radca stanu *Brusilow*, mianowany gubernatorem cywilnym wologodzkiem.

Dnia 8 lipca. Sędzia grodzki powiatu słonimskiego, *Alexander Jelec*, mianowany radcą tytularnym.

Obywatel gubernii mińskiej powiatu pińskiego, *Franciszek Kieniewicz*, testamentem dnia 16 czerwca 1821 r. przesnączył na wieczne czasy, co rok po 37 r. 50 k. sr., na utrzymanie jednego ucznia ubogiego przy szkole pińskiej, opatł ten zapis na dobrach swoich w tymże powiecie leżących, sobie i następcom zachowując prawo mianowania ucznia na to miejsce.

Kurs petersburski d. 26 lipca: dukat holl. nowy 12 r., stary 11 r. 80 kop. — Zmiana złota 2 r. 90 k. Zmiana srebra 2 r. 79 kop.

Nienstający dochod kommissyi amortzenia długów: 6 $\frac{1}{2}$ assygu. - - - po 102 $\frac{1}{2}$ } procentow.
5 $\frac{1}{2}$ brzożącą monetą 77 $\frac{1}{2}$ }

A U S T R Y A.

(z *Gaz. warsz.*) *Wiedeń, dnia 2 sierpnia.* Ciekawość publiczności tuteyszey zwrócona jest szczególnie na wypadki greckie w Turcyi. Słychać, iż ze strony pewnego mocarstwa podano Porcie Ołtomańskiej notę z żądaniem: 1) aby wszystkie kościoły chrześcijańskie, zburzone podczas ostatnich wypadków w całej Turcyi, nanowo wystawiono; 2) aby wszyscy chrześcijanie, poddani i mieszkańcy Turcyi, używali praw i przywilejów, jakie im uroczyste traktaty zapewniły; 3) aby uczyniono różnicę między zbuntowanymi grekami, a spokojnymi i niewinnymi osobami tego narodu, i aby z ostatnimi nieobchodzono się tak, jak z pierwszymi dla tego jedynie, iż mają jednakową mowę i ubiór; 4) aby w księstwach *Multan* i *Wolosczyzny* jak najprędzey przywrócono wszystko do stanu, w jakim podług traktatów być powinno. Żądano oraz, aby *Porta* w 8mciu, a najdaley w 10ciu dniach, dała zaspokajającą odpowiedź. Wielu mieszkańców tuteyszych uważa wojnę z turkami za nieuchronną.

T U R C Y A.

(z *Gaz. i Korr. warsz.*) *Stambul, dnia 24 czerwca.* Przeszło od miesiąca stolica tuteysza jest krwawym teatrem nayobmierźliwszych okrucieństw i barbarzyństwa, jakich w oświeconych krajach nie można sobie prawie wystawić. Mnoż-

two ludzi obojey płci utopiono. Sprowadzono ich na okręcie w okolice *Scutari*, kępowano im ręce i nogi, i po 6 z sobą związanych, rzucano w morze. Ze zaś wiatr południowy pędził te nieszczęśliwe ofiary około *Stambułu*, turoy mieli sposobność okazania większego jeszcze barbarzyństwa. Tłumem udali się nad brzoż, ustrzelali do trupów, wyciągali ich na ląd, rabali na kawałki, i dawali psom na pożarcie. Naybardziej prześladowają tu mieszkańców *Morei*. Rozbestwione pospolstwo napastuje każdego mieszkańca tej prowincyi, którego spotka, i który, jeśli się nie okupi, i przekto nie dowiedzie, iż nie jest rodem z *Morei*, bywa natychmiast zabity.

Nayokropnieysze zaszły tu wypadki po porażce floty tureckiej na Archipelagu. Gdy ścążki jej zawinęły do portu, zaczęto topić greków z podwojoną wściekłością. Niepodobna opisać tuteyszego stanu rzeczy. Codzień darzą się zbrodnie, na które wzdryga się natura i ludzkość. Nie masz w dziejach przykładu tak okrutnego barbarzyństwa, jakie tu ziemną krwią przeciwko bezbronnym, słabym, i niewinnym ludziom popielniają.

Nowa flota, którą tu spiesznie uzbierają, jest po większej części osadzona grekami, których na maytków gwałtem wzięto. Zdaje się więc, że i ją także grecy zabiorą.

Turoy, którzy dotąd przeciwko grekom wściekłość swoją wywierali, zaczynają podobnie obchodzić się z ormianami, których tu rachują przeszło 150,000. (G. H.)

Od granic tureckich, dnia 20 lipca. Listy z *Bukarestu* donoszą o samych tylko okrucieństwach, jakie turoy popielniają. Prowadzą greków obojey płci do niewoli, a w wielu wsiach widziało, jak małe dzieci za nogi na drzewie powiesili, a potem po długich męczarniach głowy im urzynali.

Dowódca powstańców *Jordaki*, zebrał blisko 5,000 rozproszonych greków, i uderzywszy na turoków, zajętych okrucieństwem na *Wolosczyźnie*, wielką im klęskę zadał. Grecy walczyli jak lwy; i pomśoili się za poległych swych braci. Cofnęli się potem turoy ku *Bukarestowi*.

Dochody gospodarów wołoskich, którzy pospolicie dopuszczają się zdzierstwa, wynoszą rocznie blisko 3 miliony franków, z tych 2 miliony wchodzi do skarbu W. Sultana.

Chrześcijanie w *Syrii*, po nadejściu wiadomości o znieważeniu ich kościołów i rzezi w *Jerozolimie*, połączyli się z druzami, nieprzyjaciółmi turoków. Zaczni ci wojownicy, dowiedziawszy się od uciekających z *Jerozolimy* chrześcijan; iż turoy na skutek rozkazu W. Sultana, nie przestając na zburzeniu kościoła grobu świętego, któremu chrześcijanie wszelkiego wyznania wielką cześć oddają, ogniem i mieczem zniszczyli także wszystkie kościoły chrześcijańskie conobitów, ka-

tolików, ormianów, greków, koptów i maronitów, i że wszędzie prześladowają chrześcijan, zbrali sozupłą liczbę tych, którzy z tego świętego miasta uszli przed barbarzyństwem i razem z nimi powstali przeciwko Sultanowi. Donoszą z Egiptu, iż *Mehemed* Basza przyrzekł potężną opiekę chrześcijanom i nie chce mieć żadnego spólnictwa z Portą. Spodzielają się nawet, iż zawrze traktat przymierza i handlowy z grekami na *Archipelagu*, z którymi ma ścisłe związki.

Serwianie stoją pod bronią. Turcy w liczbie 60,000 ludzi stanęli nad rzeką *Drina*, i chcieli przechodzić przez Serwiją; lecz im Xiążę serwijski *Miłosz* zabronił przechodu. Xiążę *Alexander Ypsylanty* przejechał przez Węgry, i bawił 4 dni w *Temeswarze*, gdzie go wiele najsłynniejszych osób odwiedziło. Udał się ztamtąd na *Archipelag*.

Xiążę *Mikołaj Ypsylanty* wyprawił nad rzekę *Prut* Xięcia *Kantakuzena* z 1,000 ludzi. Napadło tam na niego przeszło 12,000 turek. Grecy nie uważając na tak przewyższającą siłę nieprzyjaciela, rzucili się na niego. Zacięta walka długi czas trwała. Wódz ten cofnął się dopiero z pola bitwy, zasławszy je trupami nieprzyjacielskimi i utraciwszy 984 ludzi. Pozostali w liczbie 16 greków walczyli jeszcze do upadłego; zabili 60 turek, nakoniec wszyscy polegli, prócz jednego. Waleczny ten grek, usiadłszy na leżące prochu wystrzelił ostatnie naboje, a potem z orężem w ręku rzucił się na nieprzyjaciela, i, meźnie walcząc, w szeregach jego poległ.

Xiążę *Alexander Ypsylanty* udał się na wezwanie do dawnej Grecyi, a żeby tam działającymi na rozmaitych miejscach siłami greków, jako naczelnym wódz, i jako naczelnik rządu greckiego, kierował i rządził.

Biega wieść, iż miasto nadmorskie *Enos* w *Macedonii* powstało, i wyrzuciło garstkę turek obciążonych powstaniem jego przytłumić. W *Bulgarii* jeszcze miasta nie powstały, lecz wawozy w górach już są epanowane od powstańców tamtejszych.

WYSPY JONSKIE

(z *Gaz. warsz.*) *Korfu*, dnia 30 czerwca. Zajął nakoniec grecy miasto albo raczej gruzy *Patras*. Nieszczęśliwe to miasto trzy razy turcy i grecy kolejno zdobywali. Racz z obu stron była okropna. Ostatnim razem grecy wycieli w pień turek, którzy tych zwalisk bronili. Mieszkańcy, którzy nie mogli wziąć broni, schronili się z pośrednictwem konsula francuzkiego do *Zante*. Chorągiew krzyża i niepodległości powiewa na dwóch jedynie domach, które w trzykrotnym szturmie niezupełnie zburzone zostały.

Wiele wojskowych udaje się ciągle ze *Włoch*, *Francyi* i *Niemiec* do greków.

ANGLIA.

(z *Gaz. i Korr. warsz.*) *Londyn* dnia 27 lipca. Wozoray były wielkie pokoje u dworu w *Bukingham*. Xiążę *York*, Xiążę *Klarencey* z małżonką swoją, Xiężna *Kent* i Xiężniczka *Zofia Matylda*, przybyli w ubiorach galowych, pod zasłoną oddziału dragonii gwardyi. Król, ubrany w mundur feldmarszałka, zasiadł o godzinie 2giej po południu na tronie, gdzie do godziny 5tej przyjmował powinszowania z powodu odprawionej koronacyi. Znakomici oudziemcy mieli kosztowny ubior; najsławniejszy jednak i najbogaciej

wystąpił Xiążę *Esterhazy*, poseł austryjski, który cały okryty był klejnotami.

W *Carlisle*, gdzie jest dosyć reformatorów, pospólstwo nie chciało z początku przyjąć rożdawanego w dzień koronacyi chleba i piwa, co lubo potem niektórzy uczynili, wydawali jednak okrzyk: *Niech żyje Królowa!* W *York* noszono z paradą po ulicach tablicę z napisem: *Królowa jest w sercach narodu ukoronowana.*

Gdy przeciwny wiatr wstrzymał niektóre okręty i statki pocztowe z podróżnemi, na koronacyą jadącemi, tak, iż wcześniej do portów angielskich zawinąć nie mogły, chcąc więc tę uroczystość, ile możności, obecną sobie wystawić, na okręcie angielskim, wracającym z *Hamburga*, obrano Króla z pomiędzy podróżnych, i koronowano go wśród huku dział, odgłosu dzwonów okrętowych i radośnych okrzyków maytków.

Okręt przewozowy *Nantilus*, który towarzyszył okrętom *Hekla* i *Jury*, wysłany do biegun północnego, przywiózł wiadomość o tych okrętach. Zostawił ich przy końcu czerwca w zatoce wyspy *Resolution*, na drodze *Hudson*. Ludzie na nich byli w dobrem zdrowiu, i mieli zamiar udania się do wyspy *Southampton*. Kapitan *Parry* zamyslał jeszcze przed zimą dostać się do drogi *Berhing* i tam zimować.

Okropne wiadomości, które ozytamy w gazetach paryskich i innych zagranicznych o morderstwie greków i chrześcijan, nie tylko w *Stambule*, ale i w innych miastach tureckich, tudzież o okropnem postępowaniu z młodemi pannami, wzbudzają w nas nadzwyczajną zgrozę; a ztąd powstaje nadzieja i powszechne żywienie, aby grecy dzielną otrzymali pomoc przeciw swym ciemiężycielom.

Na radach gabinetowych względem zaleconego przez parlament zmniejszenia wydatków, miano oddać wielu pisarzy; lecz Lord *Liverpool* oświadczył, iż nie wypada przedsiębrać tak drobnych środków, i że raconey trzeba zmniejszyć liczbę wyższych urzędników.

Słychać, że Lord *Exmouth*, zwycięzca *Algieru*, odebrał rozkaz przysposobienia się do nowej wyprawy.

Pani *Carlisle*, oskarżona została przez towarzystwo konstytucyjne, za to, iż przedawała odezwę uwięzionego brata swego, w której między innymi wyrażono: *Kto mówi o angielskiej konstytucyi, ten mówi o rzeczy nierozumnej. Lud nie ma konstytucyi. Konstytucya hiszpańska opiera się na czemś do rozumu podobniejszém; angielska zaś jest tylko przekupstwem, a ustawy są jednostronne. Przekupstwo jest widoczne całemu światu, stanowi uznaną część systematu i nadaje cały ruch rządowi.* Z powodu rozdwojenia zdań 12 osłonków sądu przysięgłych, obrońca jej wniósł zasadę *nolle prosequi*, i oskarżenie uznano za niewyle.

Z powodu uroczystości koronacyjney mianował Król 2 marszałków, 47 jenerałów-poruczników, 33 jenerałów-majorów, 2 admirałów floty, 4 admirałów białej, a 6 białej bandery; oprócz tego, wielu wice i kontr-admirałów.

Król ma wyjechać do *Hannoweru* dnia 4 sierpnia.

Papież darował do kaplicy katolickiej, niedawno wystawionej w *Londynie*, kilka autoportretów i dyamentami wysadzany. Rząd angielski uwolnił od opłaty cła, i zakazał jego oglądania na komorze. Niemniej ważnem jest dla tego, komu znany jest dawny stan katolików w tym kraju, że Król *Jerzy IV*, darował także do kaplicy kato-

Mokłey, niedawno w Brygthon wystawioney, kosztowny kielich i kilka ubiorów kościelnych.

Na uczcie koronacyney wyszło 7442 funtów mięsa wołowego, 7138 cielęciny, 20,474 baraniny, 75 ówieroi baranich, 160 mostków baranich, 389 nóg wołowych, 400 nówek cielęcych, 160 gęsi, 720 karpionów, 2,180 kurcząt, 1730 funtów słoniny, 550 funt. szmalcu, 912 funt. masła, 18,400 jaj.

(z D. P. i G. H.)

FRANCYA.

(z Gaz. i Korr. warsz.) Paryż dnia 27 lipca.

Do Marsylii zawinął okręt grecki, który 2,000 sztuk broni kupił w Liwornie. Iany okręt wziął także 12,000 karabinów, które, jak sądzą, są podobnie przeznaczone dla greków. Gzety tutejsze i inne wychodzące pisma uymują się śmiało za grekami. Przedają tu wizerunek bohatera greckiego *Babelina*, która, mścąc się śmiercią zamordowanego przez turków męża, choć ograbiona bronią wiary i wolności narodowej, własnym kosztem 7 okrętów wojennych i 3 półki macedończyków nabroiła. Trzyma dobyty pałasz; 3 pióra powiewają na zawoju; pod piersią z lewej strony widać krótki sztylet. Piękny szal służy jej za szarfę. Modniarki tutejsze nie omieszkaly korzystać z wydarzonej im pory, i robią suknie w podobnym guście, a strój taki zowie się *à la Babeline*. Damy nie noszą wprawdzie pałasza i sztyletu; lecz pokazują się w zawoju z piórami i szalem.

W izbie parów powstał zwawy spor, nim rozstrzygniono, aby *Maziau*, mimo wnieńaku generalnego prokuratora, pojedynczo był stawiony przed sądem. Stało się to nymślnie właśnie wtenczas, kiedy stronniocy ministrów ohoieli przedłożyć sprawę oskarzonych o spisek d. 19 sierpnia. W głosowaniu, pewny Xiążę użył tych wyrazów: *Głosuję tak, bo nie chcę, aby moje zdanie służyć miało do wzmocnienia i rozszerzenia ducha buntowniczego.* Czém oburzeni parowie zapytali się go: czyli przez to chce okazać, że ci, którzy inaczej głosowali, pobłażają duchowi buntu? Nalegali oraz tak mocno o odwołanie skrzywdzenia izby, iż Xiążę musiał się nakłonić do jej przeproszenia.

Budżet o poborach został nakoniec dnia 21 b. m. w izbie deputowanych większością kresek 258 przeciwko 43 przyjęty. Ogólna ich ilość wynosi 889,021,745 franków. Gdy prezes zapowiedział ostatnią poprawę, dał się słyszeć powszechny okrzyk w zgromadzeniu: *Chwała Bogu, że ostatnia!* Wniósł ją niezamordowany P. *Pompieret*. P. *Constant* radził dodatkowy artykuł, aby każdy minister składał w izbie deputowanych oddzielny rachunek ze swego wydziału; co jednak (jak się spodziewać można było) większość członków odrzuciła.

Wywiedzie w Paryżu dzieło pod tytułem: *Dzieła Napoleona*, których druga część zawierać będzie korespondencyą włoską, trzecia egipską, następne zaś, listy w czasie konsulatu, rozmaite cesarskie odezwy, mowy, listy pisane z wyspy *s. Heleny*, i zbiór nieznanych dotąd anekdot. Pierwsza część, która wywiedzie na ostatku, zawierać będzie jenesologią jego rodziny, sięgającą roku 1268. Oprócz tego, wydrukowane będą pisma, które napisał w młodości, i szczegółowy chronologiczny opis życia jego.

HISZPANIA.

(z Gaz. i Korr. Warsz.) Madryt dnia 15 lipca.

Z *Guernica* (w Biskai) donoszą, iż Xiążdz *Merino* z jednym stronnikiem swoim uciekł stamtąd dnia 14 b. m. na statku do Francyi.

Deputowanych w stanach, powracających teraz do domów, wszędzie obywatele jak najmiley przyymują. Czekają ich tak na drodze, jak i za przybyciem na miejsce, świetne festyny.

Gazeta nasza rządowa ogłosiła kilka uchwał. Jedna zabrania wprowadzania do kraju naszego tabaki wyrobionej w fabrykach zagranicznych i tytuniu. Druga nakazuje, a żeby żaden deputowany nie przyjął, ani żądał czy dla siebie, czy dla kogo innego, żadnego urzędu świeckiego ani duchownego, zależącego od mianowania królewskiego. Trzecia ogłasza, iż arcybiskupi, biskupi i jaoykolwiek wyżsi urzędnicy duchowni, nie mogą być obrani deputowanymi z prowincyy, gdzie są ich dycezye.

Odebraliśmy wiadomość z Meksyku, że tamtejszy wicekról wydał odezwę do mieszkańców Nowey-Hispanii, ostrzegając ich, żeby się (mieli na ostateczności, przeciw podżeganiu ze strony półkownika *Iturbide*, który ciśniony zewsząd od wojska królewskiego, połączył się z *Guenero* dowódcą powstańców. Nowa-Hispanija wybrała już wszystkich deputowanych do stanów. Wiadomości te są z pierwszych dni kwietnia.

Doniesiono z *Barcellona*, że alkad (burmistrz) miasteczka *Onda*, dostrzegłszy, iż zakonnicy tamecznego klasztoru, zniesionego w skutek nowego urzędzenia, wynosili w nocy sprzęty i droższe rzeczy, nawet ubiory do odbywania obrządków kościelnych służące, postanowił zacząć się na nich, jakoż przydybał ich na uczynku, i dwóch ich starszych osadził pod strażą.

Gazeta nasza *Universal* ogłosiła stan doobodów duchowieństwa hiszpańskiego w roku 1814, sporządzony przez hrabiego *Cabarrus*, ministra skarbu, i pokazuje się, że duchowieństwo hiszpańskie miało w zapisach pobożnych, w dobrach, dziesięcinach, opłatach dobrowolnych, z kwesty i t. d. 19,089,000,000 realów papierowych.

PORTUGALIA.

(z Gaz. i Korr. Warsz.) *Lisbona* dnia 7 lipca.

Nim Król wypłynął z *Rio Janeiro*, wydał d. 23 kwietnia dwie odezwy, jedną do wojska, a drugą do mieszkańców. Zaraz po odjeździe jego, Xiążdz Rejent wydał oświadczenie do mieszkańców *Brezylji*, wskazując główne przedmioty, na które w zarządztwie krajem szczególniejszą swą baczność zwracać będzie; kończy zaś temi słowy: „Wszystkie te zamiary spełnilyby, gdyby mała liczba złe myślących smutne swoje zwycięstwo popierać mogła, wpajając w was zasady, które wszelki porządek psują, i są przeciwnie systematowi szczeroci, który panować zaczął.”

Stany powszechne nadzwyczajne oświadczyły i uchwały, co następuje: „Gdy Król zasady konstytucyi monarchii zaprzysięgił, i mianował już ministrów wydziałowych, a przez to wżedł w sprawowanie władzy wykonawczej; przeto znosi się rejencya królestwa. Stany uchwalają podziękowanie teyże rejencyi za jej gorliwość i czynność w dopełnianiu wysokiego urzędowania, które jej było poruczone.”

Lisbona d. 14 lipca. Konstytucya nasza opiera się po większej części na zasadach hiszpańskiej. Władza najwyższa będąca przy narodzie, jest wolną, niepodległą, i nie może być dziedzicznym udziałem jednej osoby. *Veto* Króla nie jest bezwzględne, i ma tylko moc odroczenia; a we-

dług prawa, teraz przez stany uchwalonego, żadne *Veto* nie ma miejsca. Król nawet nie może bywać na obradach stanów; może je tylko zaga-jać i kończyć. Nie może zaś odraczać i rozwiązywać stanów, które corok zgromadzają się na trzy miesiące. Król może wydawać wojnę i poko-ty zawierać, lecz powinien wprzód wskazać sta-nom powody w tej mierze. Przymierza i trak-taty handlowe nie mogą być bez zezwolenia stanów i podobnie nie może Król bez zezwolenia stanów wchodzić w związki małżeńskie pod u-tratą korony. Na listę cywilną wyznaczono 365 milionów reis. Po wygaśnięciu panującego domu, wezwą stany do tronu inną rodzinę, którą za naj-godniejszą osądzą. Jeżeli w następcy tronu oka-że się widoczna moralna lub fizyczna niezdolność do panowania, stany mogą taką osobę większością dwóch trzecich części głosów od następstwa tro-nu wyłączyć.

Prezes stanów oświadczył w mowie, którą miał do Króla po zaprzysiężeniu konstytucji: „Tron Monarchów nigdy nie jest mocniejszym, jak gdy się opiera na wiecznych zasadach prawa i miłości narodu. Wolność druku i niepodległość sądów, są węgielnym kamieniem rządu konstytucyjnego.”

KRÓLESTWO OROJEJ SYCYLI.

(z *Gaz. warsz.*) *Neapol dnia 9 lipca.* Xiążę *Ascoli*, stary generał porucznik, posiadał dawniej względy u dworu naszego. Po powrocie Króla, miał być skazany na wygnanie z kraju, za po-daną w marcu prośbę do Xiążęcia Rejenta, aby mu pozwolił walczyć za ojczyznę. Skoro pu-bliczność dowiedziała się o nastąpić mającem wy-wiezieniu tego szanownego męża za granicę, pół-kownik *Piccolita*, stanąwszy przed Komisją śledczą wyznał otwarcie, iż wspomnianą prośbę sam bez wiedzy Xiążęcia *Ascoli* napisał. *Pospół-stwo* (rzekł półkownik) zamordowało *Giampetro*, na którego sukni znaleźli no kartę z napisem Nro 1; Xiążę *Ascoli* miał tegoż losu dźwazać i mieć kartę Nro 2; lud bowiem uważał go oddawna za pierwszego doradcę królewskiego. To skłoniło mnie do podania wzmiankowanej prośby, i ogłosze-nia jej w parlamencie. Odtąd Xiążę posiadał mi-łość ludu, i życie jego ocalonem zostało. Oświad-czenie to tyle przynajmniej skutkowało, iż Xią-żę nie został wygnany z kraju; nie pozwolono mu jednak przybyć do stolicy. Teraz dopiero po-kazała się niewinność jego; powrócił tu bowiem na początku bieżącego miesiąca.

Przywrócono w kraju naszym jezuitów, któ-rych od roku 1806 zniesiono. Otrzymają potrze-bne domy i uposażenie, i będą uczyć w publicz-nych szkołach.

PANSTWO KOŚCIELNE.

(z *Gaz. Warsz.*) *Rzym dnia 15 lipca.* Dnia 13 i 14 b. m. przybyły dwa bataliony austrya-ckie do *Ponte-Milvio* przed rogatkami tutejsze-mi, prosili Oycę ś. o błogosławieństwo Papieżkie. Po otrzymaniu pozwoleniu wspomniane batalio-ny weszły bramą *del Popolo* do Rzymu przy odgłosie muzyki, i stanąwszy w czeregach na wiel-kim dziedzińcu pałacu papieżkiego, oddały hono-ry wojskowe Głowie kościoła, a po błogosławień-stwie Oycy ś. wrócili na swoje stanowiska, z ką-d nazajutrz udały się w dalszą drogę do *Neu-polu*.

N I E M C Y.

(z *Korr. Warsz.*) Podług publicznych pism

niemieckich, są w Xięztwie sasko-weymarskiem i innych miastach niemieckich tajemne towarzy-stwa polityczne, mające związek z towarzystwem politycznym w Bazylei, mieście szwajcarskiem. Zabrano już będącym w pomienionem Xięztwie wiele ważnych papierów.

D. 29 lipca przejechało przez Frankfurt nad Menem 5 gońców, z których trzy jechali z Pe-tersburg: do Paryża, a dwaj z Paryża do Peters-burga.

Obywatele w Saxonii smucą się złym urodza-jem i nielicznym tegorocznym zbiorem. Codzien-ne deszcze jedyną tego są przyczyną. Skoszo-nego nawet zboża osuszyć nie można. Ta dżdży-sta pora roku równie ma smutny wpływ i na zdro-wie ludzkie! choroby bowiem bardziey się teraz zagaściły, a nizeli w latach poprzednich. W Hamburgu poszło zboże w górę. Piękna pszeni-ca gdańska wielu ma tam kupców; nie kupują jej atoli za granicę i nie wywożą na morze, ale prze-daż jej odbywa się tylko w okolicach. Nie za-kupują także żyta na okręty. Owies łatwo sprze-dać można w Hamburgu. (z *G. B. i H.*)

W Ł O C H Y.

(z *Gaz. Warsz.*) *Od granic Włoskich dnia 16 lipca.* Liczbę wojska austriackiego we Włoszech rachują do 100,000. Blisko 40,000 jest w kró-lestwie neapolitańskim, a 10,000 w rozmytych twierdzach piemontskich. Reszta stoi w odwo-dzie w kilku okolicach kraju papieżkiego i Kró-lestwie Lombardzko-Weneckiem.

Gazeta Wenecka umieściła wezwanie Hra-biego *Lambertighi*, aby w przeciągu 60 dni stanął przed nadzwyczajną komisją pierwszey instancyi w *Wenecyi*, i usprawiedliwił się z zarzu-tu, jakoby popełnił zbrodną zdrady kraju.

S Z W A Y C A R Y A.

(z *Korr. Warsz.*) *Berna dnia 13 lipca.* Nie-ktorzy wygnani hiszpańscy są w drodze do kra-ju naszego, chcąc znaleźć przytułek w kantonach katolickich. Gdy dotychczas nie postanowiono w Szwajcaryi względem chroniących się tego na-rodu osob, przeto sądzić należy, że pobyt ich u nas będzie cierpiany.

Wszystkie usiłowania Jezuitów o wpuszczenie ich do kantonów, zwanych leśnemi były dotych-czas nadaremne.

W skutek ustawy ogłoszoney w kantonie *Gla-ris*, zakazane są w tym roku wszelkie tańce, wy-jąwszy bałki dawane przez wojskowych, wysła-nych na dobrowolny zaciąg do służby wojsko-wey.

Bazylea dnia 16 lipca. Wiadome są bez-skuteczne usiłowania jezuitów, będących w kan-tonie Fryburg, jakie w rozmaitych stronach ozy-nili, aby tam członków zakonu swego posłać mo-gli. Czynili je i teraz świeżo w tym zamiarze po mniejszych kantonach, lecz nie nie wskórali. Mimo tego, misyonarze ich frybursoy wybiera-ją się znowu do kantonów Schwitz i Unterwald. Wiemy zaś, że ich kanton Zug nie wpuścił do sie-bie, a zapewne i kanton Uri nie wpuści. Słychać z pewnością, iż obmyślony będzie powszechny pod tym względem, środek, a przynajmniej de-putowani na seym szwajcarski mniejszych kantonów zjadą się do Zurych, dla naradzenia się w tej mierze (z *D. P.*)

Wilno dnia 8 Sierpnia 1821 roku v. s.

S z w e c y a.

(z Gaz. warsz.) *Satokolm* dnia 20 lipca. W wigilią wyjazdu Króla, nadeszła tu z *Chrystyanii* wiadomość, iż seym norwęski przyjął wniosek Monarchy względem wynagrodzenia tamieczney szlachty. Co się zaś tycze drugiego żądania, aby upoważniono Króla do utworzenia nowego stanu szlacheckiego, seym prosił Króla, aby nie raczył cofać uchwały, zapadłej stosownie do konstytucyi.

AMERYKA POŁUDNIOWA.

(z Gaz. Warsz.) Odebrane w Londynie listy z *Kingston* pod d. 4 czerwca donoszą, iż generał *Bolívar* ciągnie na czele 15,700 powstańców hiszpańsko-amerykańskich ku *Caraccas*. Admirał *Brion* jest w *Maracaibo*: flota jego składa się z 3 brzygów i 4 innych statków.

Cale wojsko powstańców wynosi 64,000 głów a generał hiszpański *Latorre* szczupłą ma siłę.

Słychać, iż Lord *Cochrane* i generał *Sar. Martin* zdobyli miasto *Lima*.

Dnia 16 czerwca odebrano w *Baltimore* wiadomość z *Mexyku*, iż powstanie coraz się bardziej rozszerza, iż ze kilka półków hiszpańskich przeszło na stronę powstańców, którzy w *Santa-Fé* zdobyli przeszło 300,000 dollarów.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 2 sierpnia: rubel srebrny, 5 ruble kopiejek 85, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 95, stary rubli 11 kopiejek 75, imperyal rubli 37, kop. 45.

Literatura.

Szacowny nasz ziomek, P. *Tadeusz Bułharyn*, znajomy z pięknego pióra w prozie i wierszu polskim, ciągnął zdaje się bywać zajęty pracą, nad ukazywaniem, spółsławiańskiemu pokoleniu Rosyan, skarbow i zalet literatury polskiej, a w nich samego narodu chwalił. Roku zeszłego, we dwóch numerach *Syna Ojczyzny*, pisma peryodycznego, wydawanego w Petersburgu przez P. *Greboza*, ogłosił *Ogólny rzut oka na literaturę polską, od najdawniejszych do naszych czasów*. W krótkim tym rysie kilku wieków oświecenia narodowego, okazał równie obszerną wiadomość literatury powszechnej i rzeczy oyczystych, jak niewielóm udzielony talent, umiejętnego zebrania i przyjemnego wystawienia rzeczy istotnych, w treściwem a dokładnem wystawieniu. W kilku potem numerach tegoż pisma, ogłaszał wiadomość o podróży P. *Józefa Sękowskiego* i wyjątki z listów jego, pisanych ze wschodnich krajów do swego przyjaciela w Wilnie, który mu, jako w znacznym stopniu język arabski już posiadającemu, myśl do tej podróży nastęrczył, i troskliwie starał się, nie tylko w przedsięwzięciu utwierdzić, ale i o zgromadzenie środków do jey uskutecznienia, z pożytkiem dla nauk i kraju. Niedawno donieśliśmy o wywieściu w stolicy pisma P. *Lelewela*, o *najdawniejszych dziejopisach polskich*, które także jest przekładem P. *Bułharyna*. W ostatnim, któryśmy otrzymali, numerze *Syna Ojczyzny*, ogłosił P. *Bułharyn* wiadomość o przekładach Homera na różne języki europejskie. Z kolei przychodząc do polskich, ponowił to, miłe polakom, dotąd niezaprzeczone, postrzeżenie uczonych, iż ze wszystkich narodów Europy, nayda-

wniey, podobno, zaczęli mieć pisarzów starożytnych, w oyczystym swym języku, Pelacy. W innych pismach rossyjskich, ogłaszał różne artykuły, do literatury i historii polskiej należące; ale tych pod ręką nie mając, wymieścić nie możemy.

Krzemieniec 1 lipca

Dnia 25, czerwca, roku bieżącego, Liceum *Wołyńskie* rozpoczęło naukowe publiczne popisy. Zagajone zostały mową W. *Antoniego Jarkowskiego*, radcy nadwornego, zastępcy dyrektora Liceum i prefekta, w której oddał sprawiedliwość przykładowemu postępowaniu uczniów; a zdanie o korzyściach odniesionych z nauk, zostawił sądowi zgromadzonych Obywatelów. Zaszczycił to zagajenie i początek popisów JW. *Cywilny wołyński gubernator* i kawaler orderów *Głycki*. Ciągłe dni cztery, z rana od godziny 9 do 12, a po południu od 3 do 7mej w sali fizycznej uczniowie zdawali sprawę z nauki religijney, obyczajowej, z języków, z umiejętności matematycznych i fizycznych, z nauki prawa, jeografi, historyi, grammatyki powszechnej i literatury. Dnia 29 odbywało się z rana posiedzenie pedagogiczne, na którym *Ordyniec Jan*, uczeń, czytał rozprawę o pożytkach wynikających z publicznego wychowania; a o godzinie trzeciej po południu, towarzystwo uczniów doskonaliących się w jasnym i porządnym pisaniu, po zagajeniu prezesa *Teodozego Sierocińskiego*, czytało następujące pisma: 1 *Fryczyński Michał* rozbiór dzieł agronomicznych P. *Crud*. 2 *Krajewski Wiktor* dalszy ciąg o starożytnych dziejopisach. 3 *Zaloziecki Karol* o dumach. 4 *Spendowski Filip* o szkoldziwym wpływie towarzystw na geniusz autorów. 5 *Kowalski Franciszek* trzy sceny z komedyi *Moliera* *Lakomca*. 6 *Ordyniec Jan*, dytyramb o muzyce. O godzinie 6 ćwiczenia gimn. styczne ukończyły popisy.

D. 30 czerwca odprawiono się uroczyste nabożeństwo za duszę założyciela tej szkoły *Tadeusza Czackiego*. X. kaznodzieja licealny miał stosownie do tego obchodu kazanie.

Po nabożeństwie Liceum *Wołyńskie* z gronem Obywatelów ucało się do sali fizycznej: wzmiankowany zastępca dyrektora przemówił to, co mu czułość i prawda do ust podała. Potem P. *Józef Raymund Jaroszewicz*, magister prawa cywilnego i nauczyciel, czytał rozprawę *O stanie cywilizacyi narodów Słowiańskich, szczególniej Słowian na ziemi Polskiej osiadłych przed wprowadzeniem religii chrześcijańskiej*. Nakonec JW. Wizytator szkół w gubernii *Wołyńskiej* i *Podolskiej*, Członek honorowy Cesarskiego Uniwersytetu *Wileńskiego*, i towarzystwa królewskiego *Warszawskiego* przyjaciół nauk, *Jan Nepomucen Wyleżyński* podniósł głos wymówny, oddał hołd zasługom obywatelskim i uczniom założyciela tej szkoły, który czyniąc ofiarę z widoków osobistych i cierpien dla dobra powszechnego, stał się przedmiotem powszechnej cci i twielbienia, upewnił obywatelów o znakomitym uczniom postępku w naukach, gorliwe trudy nauczycielów zalecił, i rozdał uczniom medale i świadectwa pochwalne.

Otrzymał w kursie III, medal złoty *Mieczkowski Ignacy*, *accessit* *Sadowski Jędrzey*, *Buszczyński Konstanty*, *Mieczkowski Domicyan*, medal srebrny *Strzelecki Antoni*. W kursie II, medal srebrny *Kisiel Teodor*, *Pasiniewicz Xawery*, *accessit* *Biernacki Teofil*, *Grocholski Józef*, *Tarnowski Jan*. W kursie I, medal srebrny *Charezenko Bazyli*, *Oraczewski Jan*. *Accessit* *Zaklika Jan*, *Niwiński Michał*, *Drzewicki Karol*. W klasie IV, medal srebrny *Breza Achilles*. *Accessit* *Bratkowski Ludwik*. Otrzymał pochwałę szczególniejszą za pilność w naukach i dobre postępowanie: z klasy 3ciej *Choński Henryk*, *Kaszubski Mikołaj*. Z klasy 4tey *Głowacki Mikołaj*, *Szmitt Jan*, *Teych Xawery*. Z kursu I, *Dobrowolski Kazimierz*, *Ko-*

zicki Henryk, Oranowski Adam, Ozarowski Ludwik, Witwicki Antoni. Z kursu II, Bałbaszowski Jan, Ilkiewicz Michał, Iwanowski Felix, Rykaczewski Erazm. Z kursu III, Dawidowski Karol, Jełowicki Floryan, Krajewski Wiktor. Z uczniów szkoły jeometrów, Kossowski Marcin. Z rysunków figurnych: Charczewko Bazyli, Kaniewski Xawery, Niedzielski Paweł, Pawłowski Filip, Sawicki Gasper, Waśkowski Jakób, Wojewódzki Wilhelm. Z dozorców za ścisłe wypełnianie swo-

ich obowiązków: Alexandrowicz Michał, Dobrowolski Kazimierz młodszy, Fryczyński Michał, Lerkan Jan, Ozarowski Wiktor, syn jenerała, truniący się dozorem swego brata Ludwika ze szczególną pochwałą oddzielną; Postolowski Konstanty, Serwatowski Woyciech, Smiechowski Jan, Terlecki Cyprian, Truszkowski Michał, Waśkowski Jakób, Zóltkiewicz Alexander, Zukowski Bazyli, Verdeyen Bernard, Spendowski Filip, Mikulski Józef, Ordyniec Jan.

Wolno Drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

W e z w a n i e.

1. Na dniu 25 czerwca roku terażniejszego, w Miasteczku Oniksztach w Powiecie Wilkomirskim położonem, przypadkowy z nieostróżności jedney żydówki zajęty pożar zniszczył dwie trzecie części miasteczka, i do największey nędzy przywiódł 97 jego mieszkańców, którzy nietylko swoje własne domy z całym ekonomicznem zabudowaniem, ale nadto sprzęty, ruchomość i zapasy rozmaitych produktów, a nadewszystko partye skupionego lnu, siemienia i dalszych handlowych artykułów dla niepomyślny zimy przeszley niewywiezionych, a w nich cały swój fundusz utracili. Nieszczęściem po trzydniowey suszy w jednym momencie zajęty, a gwałtownym szturmem rozszerzony ogień przez półtorej godziny wszystko w perzynę obrócił, mało co z domu unieść pozwalając. W tak nagłym przypadku ratunek był niepodobnym i naysilnieysze starania mało pomogły; jedynie gorliwość W. Małańskiego rządcy przygraniczającego folwarku Pienian, który z kilkudziesiąt na robocie u siebie będącymi ludźmi oraz znaczną ilością wozow nayspierwszy do ratunku przybył, oraz czynnie i rozsądnie gaszeniem kierował, uchwalała resztę miasteczka od spalenia się. W pozostałych 48 domach nieszczęśliwi pogorzalecy znaleźli na terażnieyszą letnią porę przytułek, a hojność sąsiadujących obywateli opatrzyła ich w żywność do tymczasowego utrzymania się; lecz, tak ogromney straty w pochłoniomych zabudowaniach i całym tych mieszkańców majątku, przez ogień pożartym przeszło 44 tysiące rubli srebrnych oszacowane, żaden prywatny nie jest w stanie nagrodzić, a prowincya nie ma ani kass ognioowych, ani takiego opiekuńczego towarzystwa dobroczynności, jakiemu Miasto Wilno tyle ulgi i pomocy dla nieszczęśliwych winno. Z tego względu wzywają się wspaniale i na nędzę bliźnich nieobojętne osoby, tak tey wileńskiej jako i innych guberniy, aby raczyły przyłożyć się do wsparcia pogorzalych Oniksztyńskich mieszkańców, z ostatniego mienia do największey nędzy niewinnie przywiedzionych; w jakowym celu otwiera

się subskrybcya w ręku dwóch w Wilnie przebywających i zaufania godnych osob, WJ. Xiędza Raczyńskiego, superintendenta Ewangelicko-Reformowanego zgromadzenia, na placu zborowym za Trocką Bramą mieszkającego i JW. Reyznera Sowieńnika Kolleskiego i Kawalera w domu JJWW. Umiastowskich swoje pomieszkanie mającego: przez nich będą przyjmowane dobroczynne ofiary, a ktoby z dalszych ofiarować raczył, zechce w pieniądzach pod jednym z tych dwóch adresow jałmużnę swą pocztą przesłać; od poblizszych zaś z największą nieszczęśliwych wdzięcznością przyjętą będzie ofiara nawet w zbożu, które do składu wspomnianego WJ. Xiędza Raczyńskiego na zborowy plac dostawić można. Osoby przykładające się do tey składki znajdą naysilniejszą nagrodę w przyjemnym uczuciu, pocieszenia biednych i w ich błogosławieństwie.

O rzetelności wyżej opisanego nieszczęścia mieszkańców Miasteczka Onikszta poświadczając, takowe wezwanie jako administrujący Starostwem Oniksztyńskiem podpisuje: *Bogusław Mikulicz b. Prezes Ziemi Wilkomierski.*

Wezwania właściciela pieniędzy.

1. Od Litewsko-Grodzińskiego Rządu Gubernialnego, na skutek komunikacyi Sądu Głównego Grodzińskiego i Departamentu ogłasza się, iż, jeśli się znalazł właściciel znalezionych pod dachem grodzińskiego franciszkańskiego klasztoru, nie wiadomo do kogo należących, więcej 1000 rubli srebrem pieniędzy, zachowanych teraz w Grodzińskiej Izbie powszechny opieki; ażeby się jawił z jasnymi o należności tych pieniędzy dowodami, w przeciagu dziesięcioletnego terminu, do Grodzińskiego Głównego Sądu 1go Departamentu, pod utratą prawa poszukiwania. Dnia 29 lipca 1821 roku. Sekretarz Siedlecki.

O s t r a e ż e n i e.

1. W czasie kontraktow Wileńskich s. Jerskich roku 1816 w mieście Wilnie, JJPP. Kazimierz i Felicjana Towginowie Chorągwo, mieli sobie dany oblić blankietowy na papierze prostym od JW. Adama Hrabi Chreptowicza Kancler. W. X. L. i kawalera, na sumę złotych c. zł. 300. z terminem oddania w r. 1817 czasu kontraktow Wileńskich maja 1 dnia bez procentu, przy świadectwie dwóch pieczętarzy WW. Kotwicza i Przybyłowskiego, jakowy wedle awizacyi w Kur. Lit. w dodatku N. 69 w Olkienikach w piec Trockim w 1817 r. julii 25 d. miał być między innemi papierami ze szkatułką u JP. Towgina ukradziony; jednakże pomimo takowe wydarzenie JW. Hr. Chreptowicz przez następne lata procent regularnie do 1820 r. opłacał, a w tém czasie i sam kapitał do rąk obóyga JPP. Towginow

za wydaną przez nich prawną kwietacyą w zupełności oddał i zaliczył, aby wszakże za rzeczonymi pierwo skradzionym, a już dopiero wcałości zapłconym i nie nieznaczącym obligiem, z czasem przez kogokolwiek bądź nieczyniono napastnego dopominku i pretensyi, ponieważ JW. Hr. Chreptowicz nad wyrażone i opłacone czer. zł. 300 nigdy więcej pieniędzy u JPP. Towginow niebrał i niepożyczał, żadnego innego z niemi rozrachunku pieniężnego nie miał, naprzypadek oraz gdyby takowy blankietowy oblig (mogący być z czasem przez kogo zaciągniony lub do akt jakich wprowadzony) w czyich rękach znalazł się, ja niżej piszący się jako umocowany, czynię przed publicznością w imieniu JW. Hr. Chreptowicza ostrzeżenie: jako za tym obligiem zaspokojonym ostatecznie i pokwietowanym nic nie należy, takowy nikomu służyć nie może i ani JW. Chreptowicza, ani jego successorów, do opłaty żadnej nie obowiązuje. Takowe ostrzeżenie do Kurjera Lit. podając podpisuję. Wincenty Kotwicz plenipotent.

Roku 1821 augusta 3 dnia takowe ostrzeżenie do gazety Kur. Lit. Wileńskiego przyjąć dozwala się. Antoni Pomarnacki Sędzia Grodz. Wileń.

Sądy Exdywizorskie.

1 Sąd taxatorsko-exdywizorski, oczewistym dekretem Sądu Głównego cywilnego Witebskiego 2 departamentu w roku teraż. 1821 maja 31 dnia nastalym, dla odbycia wieczystey taxy exdywizyji dóbr Iwanowa z ich attynencyami w Gubernii Białorusko-Witebskicyj pocię Newelskim położonych: jako też i wszelkiego ruchomego majątku po zeszyłych JW. Janie Głównokomenderującym oycu, Grzegorz Poruczniku Gwardyi symie Michelsonach, i Helenie z Michelsonów Baronessie de Rozen córce pozostałych, w spadku JW. Generala Lentnanta i kawalerowi Alexandrowi Lwowiczowi Woynowemu dostalych, a przez tegoż JW. Generala Lentnanta Woynowa dla zaspokojenia wszystkich rzetelnych kredytów po Michelsonowskich za wieczystą taxę exdywizyją oświadczeniem w roku 1820 meca xbra 9 dnia, przed sądem Głównym cywilnym Witebskiego Depart. uczynionym, oddanych, wyznaczony, w zupełnym komplecie idącego roku meca julii 21 dnia, dotychczas dóbr Iwanowa przybywszy, i sądownictwo swoje rozpoczynawszy, wszystkie pierwiastkowe czynności, tymże dekretem Remissynym zakreślone zaskutecznił, dobra leżące i w nich będącą ruchomość z inwentowawszy, w administracyą temuż JW. Generalowi Woynowemu, z warunkami opisaniemi przyporuczył, komornikow do wymiaru tych dóbr od stron podanych wyznaczył, kopia spraw wedle zakresu ustaw krajowych, a przy niej komportacyą wszelkich dokumentów, obligów, wezlów, i różnego tytułu tranzaktów, stan interesów, i pozostałą masę dóbr po Michelsonowskich tak na instancyą kredytorów przez JW. Generala Woynowa jak też nawzajem i na instancyą JW. Generala Woynowa przez wszystkich kredytorów i pretensorów, tudzież byłych popieczyteł i opiekunów dobrami i interessami zeszyłych JW. Michelsonów i Baronessy de Rozen zajmujących się uczynionych z temiż kredytorami umów, rachunków, i stanowiących układów pod karami sprzeciwieństwa od dnia 15 meca septembra do dnia 28 meca 8bra idącego roku w kancelaryi Ziem. Ptu Newelskiego dopełnić się powinna z obowiązkiem przed swoim Sądem przy ostateczney rozprawie zaprzysiężenia wierności oney zadeterminował, i zjazd powtórnny swoich sądow w dniu 3 gbra teraż. roku oznaczył, o czym wszystkim, aby powszechność, i wszyscy tak do massy dóbr po Michelsonowskich mający swoje pretensye i dopominki, jako też i ci wszyscy którzy są obowiązani do odpowiedzi, i usprawiedliwienia się teyże massie dóbr po Michelsonowskich będąc za wiadomieni, bez żadnych wymówek pod utratą rzeczy, czyli sub amissione, albo sami na powtórnym tego Sądu zjeździe z dokumentami, jedni dla udowodnienia swoich pretensyi, a drudzy dla odpowiedzi i usprawiedliwienia się stawali, albo od siebie upelnomocnionych plenipotentów przysłali,

tudzież aby przeznaczoną w terminie zamierzonym komportacyą dokumentów, i wszelkich papierów, i tranzaktów, obligów, wezlów, czynionych rachunków, zawieranych umów i układów, tak wszyscy kredytorowie i pretensorowie, jako też byli popieczytele i opiekunowie, albo w przypadku ich z tego swiata zeyścia pozostali successorowie dopełnili, przez ninieyszą awizacyą ostrzeżenie i za wiadania roku 1821 meca julii 25 dnia. Józef Szawernowski Sędzia Ziem. Wil. rad. stanu i kawaler Prezyd. Exdywizor. Dominik Smolak Sędzia Ziem. ptu Połoc. Exyvizor. Józef Korsak Sędzia Ziem. Ptu Dryzień. i Exdywizor. Maciej Rahoza Sędzia Ziem. Suraski Exdyw. Lepelskeho ujezda Ziemski sudja Sieljava.

P o z a w.

Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY Mości Samowładnego całą Rossyą etc. etc. etc.

1. Pozew edyktałny z instancyi Urodz. Ignacego Wańkowicza b. v. Marszałka ptu Oszmiańskiego do Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego (na skutek zapisanego 1820 r. apryla 30 dnia oświadczenia i spadłego tegoż roku 8bra 16 w Sądzie Głównym Litewskim remissynego dekretu, nie mniej nastalęgo w dniu 6 xbra pierwszo zjazdowego wyroku) w majątności Olginianach w pięcie wileńskim leżącey, roku idącego 1821 7bra 1 dnia na rozpoznanie oczewiste zebrać się mającego wynosi się po urodzonych X. Benedykta Gierynga przeora i całe zgromadzenie XX. Bonifratrów mińskich od roku 1796 zł. 13,666 gr. 20 massujących, po X. Mogielnickiego gwardyana holszańskiego od 1805 roku zł. 3,000 naliczającego, po Szczyłowicza włościanina Powidackiego w roku 1806 zł. 1,200 pożyczającego, po Izabellę z Zołkowskich Wańkowiczową Marszałkową Oszmiań. z dokumentu reformacyynego 1806 na Olginianach opartego, z prawa zastawnego Kamiońskiego 1809 nastalęgo, z wyprzedania Powidał, z dzierżawy Sufragami wileńskicy i z dalszych stosunków dekretemi poszczególnionych zł. 518,000 mającą, po Kajetana Niewiarowicza sowietnika od roku 1809 zł. 16,000 kredytującego, po Pannę starszą Jankowską i całe zgromadzenie WW. Maryawitek wileńskich z r. 1810 do 12,000 zł. poszukujących, po Felicyanę Wojewódzką szambel. od 1811 i 1813 blisko 7,000 zł. pretendującą, po Wice Gubernatora i kawalera Piotra Horna z głowy Bryotego pretensyą wskrzeszającego, po X. Lenczewskiego z roku 1814 zł. 1,900 rachującego, po Różę z Zawadzkiej Stekiewiczową od 1814 zł. 6,666 gr. 20 domagającej się, po Antoniego Chondzyńskiego strapezego guber. wileń. od 1815 zł. 1,000 szukającego, po X. Michała Kuszewicza z 1815 roku zł. 3,000 kładącego, po Karola kapitana woysk Rossyyskich, Felicjana Regenta Oszmiań. braci Zawadzkich od 1814 roku zł. 8,000 dopominających się, po Karolinę Dobrowolską z 1815 roku na 1,946 zł. pretensyą ścielającą, po Felicjana Hołuba podstępnie 1816 za usposobione rachunki ekonomiczne kartę biorącego i następnie z lichwiarskich procentów masę 6,000 zł. dubeltującego, po XX. Kanonków Regularnych mianowicie Karola Kształta prałata z 1816 r. do 15,000 zł. rachującego, po Wincen- tego Biszewskiego od 1817 r. na 4,000 zł. liczącego, po Joachima i samę Łodziów od tegoż 1817 r. 2,500 zł. szukających, po Gintowtów od 2,000 zł. pretensorów, po Józefa oycy, Apollinarego syna Wańkowiczów Marszał. mińskich z 1818 r. 12,500 zł. przynoszających, po Xięcia Giedroycia prałata wileńskicy Katedry od 1818 r. zł. 13,333 gr. 10 naliczającego, po Wędziegolskiego porucz. z 1818 roku przez nadprawne procenta 10,000 zł. szukającego, po Antoniego i samą Radwańskich 1818 r. zł. 4,000 kredytujących, po Adama Woynusza od 1818 r. zł. 1,000, po Michała Harkiewicza Regenta wileń. z 1818 r. zł. 555 szukających, po Benedykta Brzoskę z 1816 r. zł. 2,000 i po Ludwika Polkowskiego komor. upit. od tegoż 1819 r. zł. 10,000 massujących, oraz po Antoniego Zabłockiego Regenta dopominającego się zł. 400, także po Dawida Zawadzkiego b. Sędziego Ziem. Oszmiań. z 1819 zł. 6,000 poszukującego, i po Be-

nedykta Myrykoniego b. Marszałka Zawileyskiego z 1819 r. zł. 466 gr. 20 liczącego, w resecie po XX. Karmelitów ze stopnia Sławimskiego acz niewłaściwie zł. 4,000 probujących, i po Wincentego Jankowskiego, po Derewińskim porucz. z 1820 r. zł. 1,700 karbującego, a mianowicie oto: żeby wymieni kredytowicie i pretensowicie mający żądać w Exdywizyi rekognicya ręcznych datkow, złożyli czyste dowody, dowiedli waluty kart, przystąpili do należytego rachunku i przysięgą swój dopominek stwierdzili. Po Urodz. zaś Tomasza Wileyki Przyd. Ziem. Wileń. Jakuba Towiańskiego Pisarza, Jana Giedroycia kapitana wojsk Polik. pod rokiem 1815 od Starozakonnego Judela Nefielowicza Gruszki oddzielnego facyenderza zł. polsk. 20,000 wlewkami nabywających, tudzież po Antoniego Sędziego Gran. Oszmiań. Michała brata i dalsze rodzeństwo Kewkowskich w pozwycze summy Xiecia Giedroycia swych nazwisk udzielaających, w kolei po różnych subseliach żalującego Wankowicza wespół z transfuzycznymi właścicielami przedsiębiorających, a do ostatecznego usprawiedliwienia się i odpowiedzi przypozywających się. Naostatek po Urodz. Gaspra Czyża Marszałka guber. wileń. od 1807 kapitału rubli sr. 185 do massy wespół z procentami zawiniąjącego, po Onufrego Eytmiua Sędz. Grodz. Trock. od 1812 za dekretem oczewistym Grodz. Wileń. w procentami do 10,000 zł. żalującemu dłużnego, jako też po Doroszkę Regen., Justyna Zablockiego, Stanisława Krassowickiego, Stanisława Soltana, Adamowicza Torszmeystra Zawileyskiego, X. Edwar-da Łabanowskiego przeora i całe zgromadzenie XX. Karmelitów slobodzkich, żyda Jen. Jewnowicza, meszczan. Oszmiańskiego więcej 1,000 rubli sr. z massy kredytującego i niewolnie z dopelnienia satysfakcyi wylamującego się, po Ewę Czaykowską Rotm. z roku 1811 zł. kilkaset za rekrutczynę zawiniąjącą, po Marcina Kundzieza Sędz. Grau. Wileń. za wyprowadzenie Wawrzyńca Szymanowicza v. Jedlińskiego z całą siemienistością odpowiedzi uległego, po obżałowanych Rafała Popławskiego b. Chorąż. Oszmiań. i Kazimierza Dmuchowskiego b. Podkomorzego Oszmiań. za zbiegłych Annę Kopaczewską, Kazimierza Jaroszewicza, Mateusza v. Andrzeja Wołczka, Wincentego Komara i Tomasza Mikhsa z siemienistością pod Trabami niewolnie przetrzymywanych do odpowiedzi pociągających się i po Michela Szmuyłowicza Szapira od winney satysfakcyi unikającego, wreście po wszystkich kredytorów i debitorów jakiegokolwiek związku z funduszem żalującego Wankowicza mających, niemniej do oczewistej rozprawy exportuje się pozew w następnych prośbach imo zebranie ogólney massy funduszu ziemnego i summownego na jaki przedmiot, przysądzenia należnościow, na Czyżu. Adamowiczu, Doroszcze, Jewnowiczu, Justynie Zablockim, Krassowickim, Soltanie, Eytminie, XX. Karmelitach slobodzkich i dalszych zaśl. debitorach, zdo zrobienia scisley kalkulacyi i przynoszących się summ odtrącenia zaliczonych kapitałow i procentow, znikczemnienia fałszywych kart, dopominkow, namnożonych wskazow i dekrétow niestannych lub też wyprokurowanych obligow, rozoiagnienia na niestawających wieczney amissyi, 3tio w lokacyi priorytatem uznając, taxę wieczystą zachowania. 4to Niewolnie wyludzonych wlewkow przy ukaraniu żyda Nofielowicza Gruszki pokasowania, 5to potrzebnych aktow wyexpedyowania, i naostatek ułatwiają przepisy remissą zakreślone restuający fundusz załmu zostawienia, niemniej tego decydowania, co przy sprawie wyjaśnionym będzie z wolnością poprawienia się na tey żalobie.

Roku 1821 julii 28 dnia. Woźny świadczę, iż tego pozwu edyktałnego kopią zgodną z autentykiem po wszystkie osoby tym pozwem zajęte dla

wiadomości do Gazet Kuryera Lit. podałem i o sprawie dochodzić mającey zawiadomilem.

Ignacy Spighlński Woźny Ptu Oszmiań. Takowy pozew może być do Gazety Kuryera Lit. pomieszczonym zaświadczam. Roku 1821 sierpnia 3 dnia. Pisarz Grodu Zawiley. Kazimierz Grochowski.

O b w i e s z c z e n i e.

1 Juryzdykcyja tymczasowa przy Sądzie Głównym Litewsko-Wileńskim 2go Departamentu na skutek Ukazu Rządzącego Senatu roku 1820 abra 10 dnia wyszłego, za rozporządzeniem JW. Litewskiego Wileńskiego Wojennego Gubernatora i kawalera na rozpatrzenie wszelkich spraw (prócz potocznych) z przeszłego trigentium w Sądzie Głównym Wileńskim 2go Departamentu od d. 1go julii 1818 r. po dzień 1 julii tekaż. r. w nierozsądzieniu pozostałych, ustanowiona w dniu 29 przeszłego mca julii otworzoną zostawszy; postanowiła zająć się przyjęciem dzieł i rejestrow z Sądu Gł. 2go Departamentu, a do wołania i sądzienia spraw, od dnia 1go 8bra tekaż. r. przystąpić; i o tem strony interessowane przez gazetę Kur. Lit. trzykrotnie zawiadomić. R. 1821 augusta 5 dnia. Józef Biegański assesor Sądu Gł. Stanisław Bodbipięta Regent.

O s t r z e ż e n i e.

1 Starozakonnny Szmuyło Szczuczyński Tokarz. oraz corka jego Hinda obwieszcza my powszechnie, że wezel w dacie 1821 roku junii 8 dnia wydany na ukaziciela, a dopiero w ręku Starozakonnego Leyby Rotnickiego nadyający się przez nas oboyga podpisany, że żadnego waloru mieć niemoże (o czem wrz z unieyszym rozpoczętym zostanie i proces w Sądzie przyzwolitym) Szanowną publiczność zawiadamiając, zastrzegamy, gdyby nikt naymnieyszey ilości pieniędzy na ony niedował. Augusta 5 d. 1821 roku. Szmuyła Szczuczyński Tokarz. Hinda Szmuyłowiczówna.

W wiegarni XX. Pijarów na ulicy dominikańskiej u Alexandra Zolkowskiego, są następne dzieła do sprzedania.

Nauka koto pasiek (pszczy) z informacyy Pana Walentego Kackiego anno 1612 w Komarnie umnie Jana Ostroroga Wojewody Poznań. spisana. W Zamosciu roku 1614 drukował Marcin Łęski typograf akademii Zamoyskiej. Potrzebie przedrukowana 8vo w Wilnie, 1821 z dwoma rycinami. Cena kop 40 sr.

Sarmatyzm; komedya w 5ciu aktach, najscana wierszem przez Fran. Zablockiego 8vo w Wilnie 1821 kop. 40.

Wiadomość o sposobie leczenia wścieklizny powzięta z jasno widzenia magnetycznego. Ogłosił J. E. Lachnicki doktor filozofu kamer junkier Jego Cesarskiej Mości, członek kommissyi Radziwilowskiej i różnych towarzystw naukowych. Wilno drukiem Józefa Zawadzkiego typografa Imperatorskiego uniwersytetu 1821. Znajduje się do sprzedania w wiegarni uniwersyteckiej i pijarskiej i w kantorze gazety Kuryera Litewskiego. Cena gr. 15.

5. W kantorze Gazety Kuryera Litewskiego, znajduje się dla przedania exemplarz dzieła pod tytułem: Korona Polska czyli Herbarz Polski, przez Niesieckiego.

Wyjeżdża za granicę.

5 Do królestwa pruskiego ślachcic gubernii wileńskiej Wincenty Kuczyński z służącym Janem Milewskim na mteścię 10.

5 Na powrót do królestwa pruskiego mieszkaniec miasta Królewca Adolf Markusow.

Oberwacze meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	W i a t r y.	Qamiana w powiet.
}	dnia 6 średnia	27 cal. 10,13 lin.	+14,17 stopni	Zachodni	Pochmurno
	dnia 7 średnia	27 — 8,17 —	+15, — —	Zachodni	Pochmurno
	dnia 8 godz. 6	27 — 10,2 —	+10,5 — —	Zachodni	Pochmurno

О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

М. Шкловъ. Юля 30 дня 1821 года.

Въ слѣдствіе повелѣнія Г. Главнo-командующаго 1ю Арміею, Иншпендансво оной объявляешъ симъ, что на поставку провіанша для войскъ въ Губерніяхъ Черниговской и Могилевской, индѣ на весь 1822 годъ, а индѣ съ 1го Генваря по 1е Юля того года, вмѣсто назначенныхъ торговъ въ Казенныхъ Палатахъ сихъ Губерній шаковымъ же объявленіемъ Иншпендансва оны 2го Юля сего года, будутъ произведены торги въ слѣдующихъ Казенныхъ Палатахъ:

1 е. На поставку провіанша Черниговской Губерніи, въ Магазины, состоящіе:

Въ Повѣтахъ: Нѣжинскомъ, Борзенскомъ, Коношопскомъ, Кролевецкомъ и Глуховскомъ, въ поспребность на весь 1822 годъ — въ Полтавской Казенной Палатѣ.

Въ Повѣтахъ: Осперскомъ, Козелецкомъ, Соеницкомъ и Черниговскомъ, въ поспребность съ 1го Генваря по 1е Юля 1822 года — въ Полтавской же Казенной Палатѣ.

Въ Повѣтахъ: Новгородъ — Сѣверскомъ, Городницкомъ, Новозыбковскомъ, Спародубовскомъ, Мглинскомъ и Суражскомъ, въ поспребность на весь 1822 годъ — въ Курской Казенной Палатѣ.

2 е. На поставку провіанша Могилевской Губерніи, въ Магазины, состоящіе.

Въ Повѣтахъ: Оршанскомъ, Могилевскомъ, Копысьскомъ, Бабиновецкомъ и Сѣнскомъ, въ поспребность на весь 1822 годъ — въ Минской Казенной Палатѣ.

Въ Повѣтахъ: Спаро-Быховскомъ, Рогачевскомъ и Пого-Бѣлицкомъ, въ поспребность съ 1го Генваря по 1е Юля 1822 года, въ Минской же Казенной Палатѣ.

Въ Повѣтахъ: Мсиславскомъ, Чаускомъ, Чериковскомъ и Климовецкомъ, въ поспребность на весь 1822 годъ — въ Смоленской Казенной Палатѣ.

Сроки для сихъ торговъ назначающа такимъ образомъ:

Полтавской Казенной Палатѣ: торги Сентября 28, 29 и 30; перешоржки Октября 3, 4 и 5.

О В В І Е С З Ч Е Н І Е.

М. Szklów. Dnia 30 Julii 1821 roku.

Na skutek rozkazu JW. Główno Dowodzącego 1 Armią, Intendencya teyże Armii ogłasza, iż na dostawę prowiantu dla woysk w guberniach: Czernihowskiej i Mohilewskiej, w jednych mieyscach na cały 1822 rok, a w drugich od dnia 1 Januaryi do dnia 1 Julii tegoż roku, na mieyscu naznaczonych targów w Izbach Skarbowych tych Gubernii takież ogłoszeniem Intendencji pod dniem 2 Junii terazniejszego roku, będą odbywać się targi w następujących Izbach Skarbowych:

1mo. Na dostawę prowiantu w gubernii Czernihowskiej do magazynów znajdujących się:

W Powiatach: Nieżyńskim, Borzeńskim, Konotopskim, Królewieckim i Hluchowskim, na potrzebę całego 1822 roku — w Izbie Skarbowey Półtawskiej.

W Powiatach: Osterskim, Kozielckim, Sojenickim i Czernihowskim, na potrzebę od dnia 1 Januaryi do dnia 1 Julii 1822 roku — Takież w Półtawskiej Izbie Skarbowey.

W Powiatach: Nowogrod — Siewierskim, Horodnickim, Nowozybkowskim, Starodubowskim, Mglińskim i Surażskim, na potrzebę całego 1822 roku — w Izbie Skarbowey Kurskiej.

2do. Na dostawę prowiantu w gubernii Mohilewskiej do magazynów znajdujących się:

W Powiatach: Orszańskim, Mohilewskim, Kopyskim, Babinowieckim i Sieńskim, na potrzebę całego 1822 roku — w Mińskiej Skarbowey Izbie.

W Powiatach: Staro-Bychowskim, Rohaczewskim i Nowo-Bielickim, na potrzebę od dnia 1 Januaryi do dnia 1 Julii 1822 roku — także w Mińskiej Skarbowey Izbie.

W Powiatach: Mścislawskim, Czausowskim, Czerykowskim i Klimowickim, na potrzebę całego 1822 roku — w Izbie Skarbowey Smoleńskiej.

Terminy na te targi, przeznaczają się такимъ способомъ:

W Półtawskiej Izbie Skarbowey: targi dnia 28, 29 i 30. Septembra; peretargi 3, 4 i 5 Oktobra.

Въ Курской: Торги Октября 15, 17 и 18; перепоржки Октября 19, 20 и 21 го.

Въ Минской Казенной Палатѣ: торги Ноября 1, 2 и 5; перепоржки Ноября 4, 7 и 8.

Въ Смоленской: Торги Октября 15, 17 и 18; перепоржки Октября 19, 20 и 21.

На сии сроки вызывающся желающіе къ торгамъ съ законными залогами въ пашую часпъ прошивъ подряда, а на обезпеченіе задатковъ особю, кромѣ общеспвенныхъ опъ Дворянства поспавокъ, кои оспающся на одномъ довѣрїи. Вѣдомосши о поспребноспи провїанта въ каждой Губернїи по вышеозначенному раздѣленїю, будущъ разосланы въ Казенныя Палаты въ свое время и публично въ оныхъ опкрьпшы, вмѣспѣ съ подробными кондиціями и прочими правилами, на основанїи коихъ должны происходишь поспавки.

Генераль Инспендантъ 1 Арміи
Грѣфъ Санти.

W Kuraskiej Izbie Skarbowey: targi dnia 15, 17 i 18 Oktobra; przetargi 19, 20 i 21 tegoż miesiaca.

W Mińskiej Skarbowey Izbie: targi dnia 1, 2 i 5 Nowembra; przetargi dnia 4, 7 i 8 tegoż miesiaca.

W Smoleńskiej Izbie Skarbowey: targi dnia 15, 17 i 18 Oktobra; przetargi 19, 20 i 21 tegoż miesiaca.

Na te terminy wzywaią się życzący dla targów z prawnymi ewikcyami, zabezpieczającemi piątą część całego podradu, a dla zabezpieczenia zadatków osobno, prócz ogólnych od Szlachty dostarczeń, które pozostają na samey ufności. Wiadomości o potrzebney ilości Prowiantu, w każdej Gubernii, podług powyższego rozkładu, będą rozesłane do Izb Skarbowych w swoim czasie, i publicznie w nich odkryte, razem z wyszczególnionemi kondycjami i dalszemi prawidłami, na mocy których mają się czynić dostawy.

Jeneral Intendent 1 Armii
Hrabia Santi.